

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Łęczycy w sprawie z powództwa (...) Centrum Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. przeciwko M. B. (1) o zapłatę oddalił powództwo (pkt 1), zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 2) oraz nakazał zwrócić powodowi 721,20 zł tytułem zwrotu nadpłaconej zaliczki na poczet kosztów wynagrodzenia biegłego (pkt 3).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenia i rozważania prawne Sądu Rejonowego, które przedstawiają się następująco:

Pozwana M. B. (1) prowadzi gospodarstwo rolne pod nazwą „Gospodarstwo rolne (...)” w miejscowości (...). Korzystała z usług (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K., dokonując zakupu materiałów budowlanych. Negocjacje co do ceny i dalszej finalizacji transakcji handlowych odbywały się na terenie gospodarstwa rolnego pozwanej pomiędzy nią, a przedstawicielem handlowym powodowej spółki - (...). Do obowiązków M. B. (2) należy obsługa klientów hurtowych oraz klientów detalicznych, dokonujących pojedynczych zakupów na niższe kwoty. (...) Centrum Spółka Akcyjna z siedzibą w K. dostarcza towar przez firmę zewnętrzną.

Przed zamówieniem objętym sporem, strony dokonywały trzykrotnie transakcji kupna. W 2009 r. M. B. (1) kupiła blachę trapezową i wkrety. Wówczas była wystawiona faktura na zaliczkę dotyczącą tej transakcji. Ostatnia część zamówienia dotyczyła sprzedaży płyty warstwowej i styropianu oklejonego blachą. Zamówienie to przyjmował na nieruchomości pozwanej przedstawiciel handlowy M. B. (2). Transport był wykonywany przez firmę zewnętrzną – przez kierowcę T. G.. Zamówienie było realizowane łącznie z zamówieniem dla innego klienta. Przy rozładunku oprócz pozwanej byli obecni: G. B., matka G. S. B., brat pozwanej E. W. oraz kolega G. D. N.. Osoby obecne przy dostawie były domownikami, a kolega G. B. oraz brat pozwanej pomagali doprowadzić instalację wodociągową do nowo wybudowanego budynku. Formą płatności za fakturę była gotówka, którą M. B. (1) przekazała kierowcy T. G..

Pozwana i jej mąż w dniu dostawy towaru stwierdzili jego uszkodzenie. Reklamację złożyli po około czterech godzinach od dostarczenia towaru - telefonicznie, zaś pisemną reklamację - 3 dni po dostawie.

Dostawy do gospodarstwa (...) z powodowej spółki realizowane były w ten sposób, że materiał był przywożony do pozwanej, która otrzymywała do podpisu dokument WZ i oryginał faktury. Pozwana otrzymywała fakturę, natomiast dokument WZ wracał do kierowcy. (...) Centrum Spółka Akcyjna z siedzibą w K. wystawiła dokument zbiorczy WZ z dnia 25 listopada 2011 r., potwierdzający dokonanie zamówienia objętego sporem.

W dniu 25 stycznia 2012 r. powodowa spółka skierowała przedsądowe wezwanie M. B. (1) do uregulowania kwoty 2707,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2011 r. tytułem zapłaty za fakturę VAT nr (...) z dnia 25 listopada 2011 r. Wezwanie zostało odebrane przez pozwaną w dniu 27 stycznia 2012 r. W odpowiedzi na to wezwanie M. B. (1) poinformowała powoda o całkowitej bezpodstawności żądania. Wskazała, że w dniu 25 listopada 2011 r. dokonała zapłaty za zakupiony towar kierowcy.

Podpis widniejący na dokumencie zbiorczym (...), wystawionym przez (...) Centrum S.A. w K., nie został nakreślony przez M. B. (1). Podpis ten został sfalszowany. Podpis ten nie został nakreślony również przez G. B., D. N., E. W., S. B..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za bezzasadne. Wskazał, że w świetle twierdzeń stron postępowania bezspornym było, że doszło do zawarcia umowy sprzedaży pomiędzy (...) Centrum Spółką Akcyjną z siedzibą w K. a M. B. (1). Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikało zaś, że pozwana zapłaciła za dostarczony towar osobie upoważnionej przez powoda do odbioru pieniędzy. Istota rozpoznawanej sprawy ograniczała się wedle Sądu Rejonowego do oceny materiału dowodowego wskazanego przez strony postępowania i ustalenia, czy została zapłacona faktura VAT nr (...) wystawiona na kwotę 2707,48 zł.

Świadkowie wskazani przez stronę powodową: M. B. (2), P. O. (1) i T. G. zeznali, iż pozwana nie zapłaciła faktury oraz, że podpisała dokument WZ nr (...). Świadek T. G., który przywiózł towar do gospodarstwa rolnego (...) zeznał, iż jeżeli klient ma zapłacić gotówką zostawiana jest faktura, a klient podpisuje dokument WZ. Przedstawiony dokument WZ był podpisany przez pozwaną. Natomiast pozwana i świadkowie przez nią zgłoszeni konsekwentnie twierdzili, iż M. B. (1) zapłaciła kierowcy za fakturę. Pozwana dodatkowo twierdziła, iż nie podpisywała dokumentu WZ nr (...) i jej podpis został sfalszowany. Powołany w rozpoznawanej sprawie biegły sądowy z zakresu grafologii w pisemnej opinii, która nie była kwestionowana przez strony, ponad wszelką wątpliwość stwierdził, iż podpis dający się odczytać jako (...) na dokumencie zbiorczym (...) nie został nakreślony ręką M. B. (1). Podpis ten został sfalszowany. Nie został on również podpisany przez G. B., S. B., D. N., E. W.. Sąd uznał zatem za wiarygodne zeznania M. B. (1), w tym twierdzenia, iż zapłaciła za przedmiotową fakturę. Uznanie za wiarygodne zeznań pozwanej skutkowało przyjęciem, że wiarygodne są także zeznania zgłoszonych przez nią świadków. W konsekwencji Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom M. B. (2), T. G. i P. O. (1), którzy twierdzili, iż pozwana nie zapłaciła za sporną fakturę.

Sprzedający dostarczył pozwanej zamówione przez nią rzeczy, a pozwana wypełniła swoje zobowiązanie - płacąc cenę nabycia kierowcy, który dostarczył towar. Konsekwencją powyższego było uznanie żądania za nieuzasadnione. Okoliczność, iż upoważniony przez powoda przewoźnik nie przekazał sprzedającemu pobranej kwoty za dostarczony towar nie może negatywnie wpływać na pozycję prawną M. B. (1). Wobec tego Sąd Rejonowy oddalił powództwo na podstawie art. 535 § 1 k.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył powód, zaskarżając go w części w zakresie punktu 1. i 2. i zarzucając naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego i wnikliwego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego oraz dokonanie oceny dowodów w sposób niezgodny z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego skutkujące ustaleniem w sposób dowolny, iż pozwana udowodniła, że zapłaciła za dostarczony w dniu 25 listopada 2011 r. towar gotówką, w sytuacji gdy okoliczność ta nie została potwierdzona stosowną adnotacją na dokumencie faktury ani nie została potwierdzona odrębnym dokumentem (pokwitowaniem).

W oparciu o tak sformułowany zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd odwoławczy w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne. Za prawidłową należy także uznać ocenę prawną dokonaną przez ten Sąd.

Za całkowicie chybiony należało uznać podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. W myśl powołanego przepisu Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania, wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami

oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, że w ocenie sądu odwoławczego przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego materiału dowodowego – wbrew twierdzeniom skarżącego - jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego.

Dwie przeciwstawne wersje co do okoliczności zapłaty za dostarczony towar musiały zostać rozstrzygnięte negatywnie dla powoda.

Przemawia za tym spójność i konsekwencja zeznań pozwanej, wzmocniona zeznaniami osób, które były obecne w chwili dokonywania zapłaty w gotówce za dostarczony towar. Nie sposób ich deprecjonować tylko z tego powodu, że niektórzy zeznający są rodziną pozwanej. Ta okoliczność nie przesądza per se o niskiej mocy dowodowej zebranego materiału procesowego. Podobnie nietrafna jest argumentacja, że Sąd uznał zeznania świadków G. B., S. B., D. N., E. W. za wiarygodne z powodu opinii biegłego grafologa, który stwierdził sfałszowanie podpisu na dokumencie WZ. Przyczyną takiej ich oceny było dostrzeżenie przez Sąd, że były one logiczne, spójne, wzajemnie się uzupełniały i potwierdzały. To, że znalazły swoje oparcie także w opinii grafologicznej stanowi jedynie jeden z elementów, który składa się na argument, że wersja pozwanej odpowiada rzeczywistości. Nie jest też tak, jak przedstawia to skarżący, że na podstawie stwierdzenia, iż dokument WZ nie został podpisany przez pozwaną - Sąd uznał za wiarygodne zeznania pozwanej, w zakresie w jakim twierdziła, że doszło do zapłaty gotówką w dniu 25.11.2011 r. Wyważyć należało przeciwstawne twierdzenia stron i w tym celu konieczna była ocena mocy dowodowej środków je wykazujących. Nie wystarczyło zatem, tak jak postulował skarżący, uznać, że rozstrzygającym w tej sprawie dowodem jest treść faktury VAT. Konieczna była analiza obu wariantów przebiegu zdarzeń z 25.11.2011 r. Podkreślenia wymaga, że zeznania strony są dowodem równorzędnym innym dowodom.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego wersja przedstawiona przez powoda nie mogła zostać przyjęta. Okazała się bowiem nielogiczna i wewnętrznie sprzeczna oraz zupełnie niewiarygodna w kontekście zasad doświadczenia życiowego. Niewątpliwe było, że za dostarczony towar – pochodzący od powoda – można było zapłacić gotówką (oznaczało to płatność natychmiastową), przelewem oraz w formie kompensaty. Zeznawał na tę okoliczność świadek P. O., który wskazał, że w razie płatności przelewem podawana jest ilość dni na zapłatę: 7, 14 lub 21 (zeznania – k. 78). Mając na uwadze to ustalenie, dopisek gotówka na przedłożonym Sądowi dokumencie wzmacnia wersję pozwanej. Potwierdza to bowiem, że za towar zapłaciła. Skoro bowiem, jak podawał świadek P. O. – dopisek gotówka oznacza formę zapłaty – to, jak wcześniej wskazano, ta musiała nastąpić natychmiastowo. Próba nadania innego znaczenia dopiskowi „gotówka” na fakturze, w kontekście pozostałych zeznań i zebranego materiału, nie może odnieść zamierzonego skutku procesowego.

M. B. zeznał, że zapłata w przypadku pozwanej miała wprawdzie nastąpić gotówką, ale do tego nie doszło. Jego twierdzenie opierało się na wiadomości od kierowcy, który dostarczył towar pozwanej. Jednocześnie świadek twierdził, że wyraził zgodę pozwanej na zapłatę przelewem, choć wskazał, że po pieniądze miał podjechać tego samego dnia (zeznania – k. 76). Nie sposób uznać tych zeznań za wiarygodne. Skoro zapłata przelewem wiązała się z odroczeniem terminu płatności, to świadek nie mógł zgodzić się na przelew i tego samego dnia przyjechać po gotówkę. Takie zachowanie budzi wątpliwości także w kontekście zasad przyjmowania zapłaty przez kierowcę przywożącego towar, który „dostaje listę faktur, za które ma pobrać gotówkę” (zeznania M. B. – k. 76). Podobnie zresztą zeznawał P.

O., wskazując, że należało pobrać pieniądze w momencie dostarczenia towaru (zeznania – k. 78). Tak twierdził także M. P. – pracownik powoda, wskazując, że zapis gotówka oznacza sposób, w jaki klient powinien zapłacić przy odbiorze towaru czyli przy dostawie. Przyznał ponadto, że zdarza się, że kierowca przyjmuje zapłatę od klienta (zeznania – k. 79).

Tymczasem powód podnosił w pozwie, że po interwencji przedstawiciela handlowego M. B. pozwana otrzymała zgodę na zapłatę przelewem w terminie 7 dni (pozew – k 4). To twierdzenie nie znalazło jednak żadnego potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

O niewiarygodności wersji powoda świadczą także dalsze rozbieżności w zeznaniach świadków. P. O. wskazał, że ustalił z M. B., że brak zapłaty mógł wynikać z reklamacji (zeznania – k. 77). Z kolei relacja M. B. jest zgoła odmienna. Podał on, że podjechał około 2 godzin od dostawy i pozwana powiedziała, że zapłaciła kierowcy, dlatego świadek zadzwonił do kierowcy, a ten zaprzeczył, że doszło do wpłaty (zeznania M. B. – k. 76). Kierowca zaś podał, że wręczył pozwanej fakturę, ona ją podpisała, zostawiła sobie oryginał, a jemu oddała podpisaną kopię. W wypadku zapłaty gotówką za tę fakturę uczyniłby adnotację na oryginale faktury: otrzymałem kwotę, data i podpis. Nie posiada natomiast dokumentu KP, ale WZ, który został podpisany i wrócił do firmy. Podobnie jak kopia faktury (zeznania – k. 142 i 143). P. O. jasno jednak wskazywał, że w razie zapłaty za fakturę gotówką – można dokonać płatności w kasie, która wystawia dokument KP i stawia pieczętkę na fakturze, że zapłacono gotówką, a drugą formą jest pobranie pieniędzy przez kierowcę, który ma wystawić druk KP (zeznania – k. 78). Na taką praktykę wskazywał też pracownik powoda – M. P. (zeznania – k. 80). Koresponduje to z zeznaniami A. W., który wskazał, że „jeżeli kierowca przywozi towar na plac budowy, zostawia ten towar i otrzymuje zapłatę za wystawioną fakturę, to zostawia fakturę i jeżeli klient sobie tego życzy to dokonuje adnotację, że otrzymał pieniądze, ale swoją drogą doręcza klientowi dokument KP (zeznania – k. 273). Potwierdza to, że czynienie adnotacji o otrzymaniu zapłaty było okazjonalne, natomiast wręczenie faktury potwierdza fakt dokonania zapłaty za dostarczony towar, co wynika także z zeznań świadków powołanych przez pozwaną.

Podsumowując, stwierdzić należy, że zebrany w sprawie materiał wskazuje, że wersja powoda nie odpowiada rzeczywistości. Przebieg zdarzeń z dnia 25.11.2011 r. wynikający z zeznań świadków – pracowników powoda i kierowcy, który dostarczał towar jest nieprawdopodobny i dlatego nie mógł stać się podstawą faktyczną rozstrzygnięcia. W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji prawidłowo zrekonstruował stan faktyczny, przyjmując, że pozwana zapłaciła za dostarczony towar. Prawidłowe ustalenia faktyczne, dotyczące okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia tej sprawy w konsekwencji skutkowały prawidłowymi wnioskami jurydycznymi w zakresie norm prawa materialnego. Z tego powodu Sąd Okręgowy podziela dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę prawną dochodzonego pozwem roszczenia. M. B. (1) spełniła świadczenie w postaci zapłaty ceny, a zatem wykonała swoje zobowiązanie wynikające z zawartej z powodem umowy sprzedaży.

Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia nie ujawniła ponadto okoliczności, które winny być uwzględnione z urzędu w toku postępowania drugoinstancyjnego.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, opierając się na regulacji art. 385 k.p.c.